

## Tekst gwarowy &mdash; Bogdańczew 5

Autor: Alina Kępińska

Bogdańczew, gmina Góra Świętej Małgorzaty, powiat łęczycki, województwo łódzkie  
Tekst nagrała w czerwcu 2007 r. Alina Kępińska (wraz z koleżankami Izabelą Winiarską-Górką i Izabelą Stapor), transkrypcja, podział i opracowanie tekstu: Alina Kępińska; wstępna transkrypcja części tekstu: Monika Kresa.

{smoothgallery image=F2569.jpg&title=p. Teresa Sobczak&caption=p. Teresa Sobczak}Opowiada p. Teresa Sobczak, urodzona 12 III 1940 roku w Bogdańczewie i &mdash; po krótkiej przerwie, gdy jako dziecko wraz z rodziną mieszkała w Łodzi, gdzie ukończyła szkołę podstawową &mdash; od wielu lat ponownie zamieszkała w rodzinnej miejscowości. Pani Sobczak trudni się krawiectwem. W okolicy jest znana z prowadzenia różnych uroczystości, takich jak wesela czy dożynki. Od krewnych i sąsiadek zebrała sporo piosenek, przyśpiewek, wierszy i opowiastek ludowych, które skrupulatnie spisała w kilku zeszytach.

Legandy, opowiastki &mdash; o nazwie Góra Świętej Małgorzaty, o dziurze {vm}T790.mp3|L{/vm}

No ja akurat, ja tam i do chóru należałam i do asysty, więc wypożyczane były sukienki, bo była nawed u nas, w Górze taka moda, że asysta była przepiękna, w kościele. To kiedy to się Pani ubierała? Wielkanoc, Boże Ciało, odpust, trzynasty lipiec, to już jez nieod, na niedziele nie przekładamy, tak do dzisiejszego dnia jest od zarania, jak tylko No bo to jest Małgorzaty. Dlaczego miejscowość nazywa się Góra Świętej Małgorzaty? Proszę panią, tu legenda głosi, że, kiedyś święta Małgorzata, ona chodziła tak po wsiach i wszędzie ją, ona była, z bogatego rodu {tt}wychodzić z rodu lub z jakiejś miejscowości &lsquo;pochodzić&rsquo;|wychodziła{/tt}, ale ona chciała to dziewictwo zachować i ona później wyszła sobie i tak chodziła. I wszędzie ona była wypędzana, a tu w Górze właśnie przyjeli ją i nawet, jakbyście państwo chcieli {tt}= wiedzieć; mazowiecki przyrostek &mdash;ić w bezokoliczniku|wiedzić{/tt}, nawet teraz takie było w &bdquo;Gościu&rdquo;, &bdquo;Niedzielnym&rdquo;, że som tu dobrzy ludzie, tu są bardzo gościnni ludzie i te lu, ci ludzie ją przyjeli. No i późnij jeszcze taki: Mówisz, że kuniec troche za gruby, wszak i ta dziura troche za mało. A baba: Co? Jak jo bym była na twoim miejscu, tobym ze sto razy już wepchała. No, {tt}= pchaj; przejście wygłosowego &mdash;aj > -ej|pchej{/tt} {tt}labializacja nagłosowego o-|łofiaro{/tt}, nie rób miny, dziura jak złoto, sama sie prosi i nie potrzeba tu wazeliny. Nerwowo wom nie wytrzymałam, co tam sie dzieje, pomyślałam sobie inne rzeczy, patrze, wielka ciekawość wy mnie wzięła górę, patrze przez łokno i własnym łoczom nie wierze, a tam chłop z babą zwykłą do pieca wsadzają rurę.